

Miliony dla ProNatury

Bydgosko-toruńska spalarnia może być jedynym projektem finansowanym przez Unię

Ministerstwo Środowiska i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska zgodziły się na zwiększenie dotacji dla zakładu przetwarzania odpadów komunalnych.

W piątek Grażyna Ciemniak, wiceprezydent Bydgoszczy, spotkała się z Anetą Wilmańską, wiceministrem środowiska i Małgorzatą Skuchą, wiceprezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Rozmowy dotyczyły zwiększenia dotacji na budowę metropolitalnego Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych. Inwestycję realizuje bydgoska spółka ProNatura, która

jest w trakcie wylaniania wykonawcy. Przypomnijmy, że Krajowa Izba Odwoławcza poleciła ProNaturze przeprowadzenie ponownej analizy złożonych ofert.

- Z uzasadnienia KIO wynika, że ProNatura powinna odrzucić ofertę konsorcjum włoskiego - tłumaczy wiceprezydent Grażyna Ciemniak. - Drugą ofertę złożył Mostostal Warszawa. Jest ona jednak droższa i przekracza kwotę określoną w studium wykonalności.

Zakładano w nim, że inwestycja pochłonie ponad 522 mln zł. Jeśli ProNatura wybrałaby warszawską ofertę, wówczas zabrakłoby około 38 milionów złotych.

- Mamy zgodę ministerstwa na przekroczenie kosztów - zdradza wiceprezydent Grażyna Ciemniak. - Te 38 milionów może powiększyć dotację. Możemy liczyć na 100, 80 lub 50 procent tej kwoty.

Finansowanie budowy spalarni odpadów dla obszaru metropolitalnego z dodatkowym wsparciem może być następujące: 368 mln zł dotacji Unii, 180 mln pożyczki NFOŚiGW oraz 12 mln wkładu własnego.

NFOŚiGW prawdopodobnie już 27 marca złoży wniosek o udzielenie pożyczki dla tego projektu. W maju może nastąpić podpisanie umowy z wykonawcą.

- Wszystko wskazuje na to, że będziemy realizować jedyny taki projekt w obecnej perspektywie finansowej Unii - dodaje wiceprezydent Grażyna Ciemniak. - Kraków, Szczecin, Poznań, Konin i Białystok, w ocenie ministerstwa, nie zdążą do grudnia 2015 roku zakończyć swoich inwestycji.

Dodajmy, że miasto Bydgoszcz powinno udzielić poręczenia pożyczki z NFOŚiGW. Została jednak wynegocjowana taka formuła, która nie obciąża budżetu Bydgoszczy całą kwotą. Toczono są rozmowy z Toruniem w sprawie udzielenia poręczenia dla części tej pożyczki.

(hw)